# KURJER WARSZAWSKI.

D. 5. Października. — Rok 1848. Czwartek. № 265. Jutro, Śgo Brunona Wyz:.

Pojutrze w Kościołach XX. *Kapucynów* i *Bernardynów*, obchodzoną będzie z Odpustem zupełnym uroczystość Ś°. Ojca Franciszka *Serafickiego*.—Wczoraj uroczystość ta obchodzoną była solennie w Kościele XX. *Reformatów*. Zgromadzenie *Tercyarskie* asystowało na Nabożeństwie ze światłem jarzącem.

Darowiznę placu z ogrodem, w mieście *Pułtusku* położonego, wartości rs. 112 k. 50, przez X. Józefa *Bagińskiego* uczynioną na rzecz Seminarjum Pułtuskiego, Rada Administracyjna zatwierdziła.

Rada Administracyjna przeznaczyła: Podprokuratora Sądu Kryminalnego Guber: Lubelskiej, Magistra Prawa Józefa *Nowickiego*, do pełnienia obowiązków Sędziego Prezydującego w Sądzie Policji Poprawczej Wydz: Zamojskiego; Podprokuratora Sadu Policji Poprawczej Wydz: Zamojskiego, Magistra Prawa Alex: *Chmielińskiego*, do p. o. Podprokuratora Sądu Kryminalnego Gub: Lubelskiej, i Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Włodawskiego, Jana *Dziewulskiego*, do p. o. Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Proszowskiego.

Otrzymano tu w *Warszawie* drogą listową smutną wiadomość. W *Bad-Baden* (w Wielkiem Xięztwie Badeńskiem) rozstał się z tym światem dotknięty ciężką niemocą, ś. p. Leopold Hrabia *Krasiński*, Szambelan Dworu J. C. K. Apostolskiej Mości. Zmarły Hrabia *Krasiński*, pochodził z linji tej znakomitej rodziny w *Galicji* osiadłej.

Antoni *Ciołek Poniatowski*, b. Tłumacz Prokuratorji Królestwa, Emeryt, w wieku lat 56, wczoraj przeniósł się do wieczności. Pozostała w nieutulonym żalu Żona z 6ciorgiem Dzieci, zaprasza Przyjaciół, Znajomych i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok Jego na smętarz Powązkowski, z domu Nro 2794 lit: A, przy ulicy Obożnej, jutro o godz: 3ej po południu.

(A. n.) Pozostała Żona wraz z 3ma Synami, po zgonie ś. p. Franc: Anto: *Fiorentiniego*, najuprzejmiejsze składa podziękowanie Przyjaciołom dawnym Kolegom i Znajomym, którzy w dniu 2gim b. m. towarzyszyli zwłokom na smętarz Powązkowski, i którzy wczoraj na żałobne Nabożeństwo do Kościoła XX. Pijarów przybyć raczyli.

Zaledwo dwudziestą wiosnę życia ukończyła Eufrozyna *Brzezińska*, Panna, jedyna i droga pociecha Rodziców, zgasła wczoraj. Krewnym i Przyjaciołom ten cios bolesny, niepocieszeni Rodzice oznajmiają. Wyprowadzenie zwłok, nastąpi jutro o godz: 4tej po południu, z domu Nro 675 przy ulicy Leszno, na smętarz Ewangelicki.

(A. n.) Boleśnie dotknięta stratą najdroższego Męża, którego zgon nastąpił w czasie nieobecności mojej w *Warszawie*, czuję się w obowiązku złożyć wszystkim Przyjaciołom i życzliwym, wyraz rzewnej i niewygasłej wdzięczności, za okazane współczucie w oddaniu ostatniej posługi Chrześcjańskiej, zwłokom ś. p. Męża mojego, przez odprowadzenie onychże na miejsce wiecznego spoczynku. — Eleonora *Seydel*.

(A. n.) Jeżeli smierć wydarłszy z grona Rodziny i Przyjaciół najukochańszą Osobę, okrywa serca żałobą, to cóż powiemy o Tej, co przy całej miłości dla swego Męża i dzieci, umiała być matką dla nieszczęśliwych i szczerą Przyjaciółką Znajomym. Jakiegoż pióra potrzeba do skreślenia tego smutku, co się malował na wszystkich twarzach, przy wyprowadzeniu zwłok ś. p. Joanny z Kannefiszerów *Piechaczek*, w d. 27 z. m.; patrząc na ten pochód pogrzebowy, trudno było rozpoznać z pomiędzy otaczających, najbliższego z Familji, bo po wszystkich licach spływały łzy szczerego żalu; bo wszyscy jednym byli przyciśnieni smutkiem, tracąc w jednej osobie ś. p. *Joanny*, najcnotliwszą Żonę, przykładną Matkę i najszczerszą Przyjaciółkę. Znikłaś Droga *Joanno* jak Anioł, który zstąpił na ziemię dla pociechy nieszczęśliwych, aby potem mógł śmielej wznieść się do Tronu NAJWYŻSZEGO, że spełnił Jego wolę:

Bo kto przez całe swe życie,
Postępował cnoty torem,
Kto pocieszał nędzę skrycie,
I dla swych dzieci był wzorem;
Ten nagrodę znajdzie w Niebie,
Bo BÓG przyjmie go do Siebie.— Karol *Therburg*.

Tak jak w r. z. na mocy upoważnienia Władzy wyższej, ma być urządzoną wkrótce w *Ogrodzie Saskim* Wystawa kwiatów, owoców i ogrodowizn, za opłatą na korzyść Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci. Urządzeniem tej wystawy, która, spodziewamy się, nader interesującą będzie dla Publiczności, zajmuje się Rada Szczegółowa wspomnionego Instytutu.

Z ogłoszonego drukiem Sprawozdania exploatacji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej za r. 1847, zamieszczamy niektóre szczegóły: W ciągu r. 1847 wyprawiono z *Warszawy* pociągów zwyczajnych 971, nadzwyczajnych 118, razem 1089, i tyleż pociągów wróciło, czyli ogółem kursowało na drodze 2178 pociągów. Z *Częstochowy* do *Ząbkowic* wyprawiono w ciągu miesiąca Grudnia r. z. pociągów zwyczajnych 29, i tyleż wróciło. — Ogółem przebiegły pociągi mil 51,407. Wszystkie powozy przebiegły w r. z. mil 569,242. W jednym pociągu średnio był 1 parochód, a 14 powozów i wagonów. Parochody robiły dziennie średnio w kierunku od *Warszawy* mil 23, powozy mil 276; w kierunku powrotnym tyleż. — Przewieziono w ciągu roku 346,792 osób; 716,637 cent: ciężaru; 431

powozów.— Z osób przewiezionych, jechało I klassą 1529; IIgą kl: 442,023; IIIcią kl: 126,173; IVtą kl: 177,067.— W tej liczbie pociągami spacerowemi z powrotem bezpłatnym było osób 6648.— Najwięcej osób kursowało między *Warszawą* a *Łowiczem*, bo 53,759.— Najwięcej ciężaru transportowano między *Warszawą* a *Grodziskiem*, bo 109,886 cent:.— Dochód ogólny wynosił w r. 1847: od osób, rs. 234,827 k. 69; od tłumoków, rs. 13,076 k. 18; od powozów (431 sztuk), rs. 4718 k. 3½; od zwierząt (329 sztuk), rs. 1919 k. 72½; od ciężarów, rs. 84,932 k. 43½; składowe i dzierżawa lokalów, rs. 1171 k. 73½. Razem rs. 340,645 k. 80; czyli okrągło licząc 340,646; wydatki uczyniły rs. 210,000; czysty dochód rs. 130,646. Tabor drogi składał się w końcu roku z 19 parochodów z tenderami; 75 powozów osobowych (z których 36 sześcio-kołowych), 200 platform, brankardów etc. (z których 83 sześcio-kołowych).— Niektóre powozy ubiegły w ciągu roku więcej jak 5000 mil, wszystkie mniej więcej średnio 2400 mil. Największą liczbę mil ubiegły parochody z fabryk angielskich, pomiędzy temi Nr 6ty *Jan*, mil blizko 4800.

Wiadomo, że już od lat trzech, moda długich *kamizelek* utrzymuje się ciągle i niezmiennie na żurnalach mezkich. Taka *stałość*, rzadka nawet w miłości, bezprzykładną jest w kronikach mody. Już więc miano na tę zimę skrócić koniecznie kamizelki, ale z uwagi, że w teraźniejszych czasach niezdrowia, ściśle zalecanem jest utrzymywanie ciepło tego punktu ciała, kosztem którego skrócenie kamizelki nastąpićby koniecznie musiało, przeto zdaje się prawdopodobnem, że moda dotychczasowa nieulegnie zmianie.

Panna Teressa *Palczewska*, poczytuje sobie za obowiązek zawiadomić Szanowne Damy, które raczyły w czasie jej pobytu na wsi, zgłaszać się do niej o lekcje tańca i ułożenia salonowego, że już powróciła do Warszawy, i rozpoczęła udzielanie tej nauki. Mieszka w tem samem miejscu, przy ulicy Piwnej 4ty dom od Zamku, N° 114, na pierwszem piętrze.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Operze *Córka Regimentu*, JPanna *Rivoli* 4 kroć; oraz JPP. *Stolpe* i *Szczepkowski*.

Założona w r. 1836 Szkoła Rolnicza w majętności skarbowej *Góry-Górki* (w Pow: Orszańskim Gub: Mohylewskiej), otrzymała nową organizację. Składać się ma nadal z Instytutu, a przy nim Szkoły i Praktycznego folwarku (fermy).

*Afryka.*— Cesarz *Marokański* zwiedza wszystkie części swego Państwa; stosunki jego z *Francją* są ciągle przyjazne.

*Ameryka.*— Podług wiadomości listowych z *La-Plata*, z d. 13 Lipca, Jenerał *Rozas* podał znowu warunki pokoju Rządowi w *Montevideo*. Mniemają, iż to uczynił aby zbadać widoki nowego Rządu Rzeczypospolitej francuz: i spóźnić ostateczne załatwienie tej kwestji, przez *Anglję* i *Francję*.

*Anglja.* — Królowa *Wiktorja* miała zamiar 26go z. m. opuścić *Szkocję*.— Minister spraw wew: *Grey*, udał się do *Balmoral-Castle*.— Rząd Grecki przysłał dla wierzycieli w *Anglji* 80,000 funt: szterl:, które Gubernator wyspy *Malty* już odebrał.— Podług wiadomości z *Buenos-Ayres* otrzymanych, Dyktator *Rosas* niechce uznać nowego angielskiego Konsula Pana *Hod*, dopóki Poseł P. *Solherton* nie przybędzie, i Rząd angielski nie uczyni zadość żądanemu wynagrodzeniu. — Dzienniki angielskie ogłosiły list Pana *Cobden* do Pana *Sturge*, jednego z przewodniczących na zgromadzeniu przyjaciół pokoju w *Bruxelli*, w którym oświadcza swoją sympatję dla zamiarów tegoż zgromadzenia.— Ze wszystkich części świata przybywają okręty *Tamizą;* wiele z nich oprócz zwykłego ładunku, zwożą znaczną ilość pieniędzy i drogich metali.— Królowa i Xżę *Albert* bawiąc w *Szkocji*, w tych dniach dostali się na szczyt góry *Lochnagair;* wyprawa ta zajęła im dzień cały.— W *Londynie* mnóstwo dzieci umiera na szkarlatynę.— W *Bombay* zmarli Sir R. *Oliver* Dowódzca naczelny, Inspektor marynarki Indyjskiej, i Komodor *Pepper*, jeden z starszych dowódzców tejże marynarki.— W *Malcie* zjawiły się trzy wypadki cholery; dowiedziono jednak, iż to była tylko cholera sporadyczna.— W *Charleville* umarł Hrabia *Rathdowne* Par Anglji.— Między Komodorem Sir *Hotham* dowodzącym flottą angielską na brzegach *Afryki*, a wojskiem nadbrzeżnem francuzkim, trwają niesnaski; Komodor nawet zaniósł zażalenie do swego rządu.— Kolegjum Królewskie uczonych, idąc za przykładem Uniwersytetów w *Oxfordzie* i *Edymburgu*, ofiarowało Xciu *Albertowi* patent na Doktora.— Xżna *Pruska* przesłała Królowej Wdowie Angielskiej mnóstwo podarunków z wyrobów fabryk pruskich.— Z *Ameryki* donoszą, że nietylko w *Nowym Jorku*, ale i w *Nowym Orleanie* wybuchła żółta febra. Okropna ta epidemja dwa-kroć jest straszniejszą od cholery, gdyż jest arcy zaraźliwą. W *Europie* grasowała ona niegdyś w *Marsylji* i *Lizbonie*, a na początku wieku bieżącego i w *Hiszpanji*. Szczęściem, zaraza ta nigdy stref gorących nie przekracza.

*Austrja.*— Na mocy rozporządzenia ministerjalnego, rok szkolny 1848/9 po wszystkich gimnazjach galicyjskich z przydaniem 7ej klassy, dopiero z początkiem p. m. otwartym zostanie.— We *Lwowie* uczyniono spostrzeżenie, że w miarę rozszerzania się cholery, moc jej słabnie; i tak: w Sierpniu, to jest w początkach epidemji, na 100 chorych umierało 72, a we Wrześniu przy jej rozszerzaniu się, na 100 umierało 43.

*Belgja.*— Król *Leopold* przyjął udział na 4000 fr: w akcjach towarzystwa sztuk pięknych.— Baron *Rotszyld* zwiedziwszy zakłady w *Liege* i *Sclessin*, wyjechał z powrotem do *Paryża*.— Xiążę *de Ligne* ma

być mianowany Posłem w *Rzymie*.— Odtąd Rząd Belgicki będzie wysyłał tylko jednego Reprezentanta na całe *Włochy*, który ma mieszkać w *Rzymie*; ale będzie zawierzytelnionym i przy innych Dworach włoskich. — Mnóstwo podróżnych bawi w *Bruxelli* z powodu zebrań *przyjaciół pokoju* i wystawy sztuk pięknych.— Pan *Van de Weyer* Minister Belgicki w *Londynie*, przybył do *Bruxelli*.— Jedna z gazet bruxelskich zapewnia, że Xżę *Ludwik Napoleon* i Sir Robert *Peel*, zostają w ścisłych stosunkach przyjaźni, i że pierwszy nic bez rady drugiego nie czyni.

*Francja.* — Na posiedzeniu Zgromadz: Narodowego z d. 27go z. m., zatwierdzono wybory Ludwika *Bonapartego* z Departamentów *Charente* i *Moselle*, a Jenerała *Rulhiere* z Departam: *Wyższej Loary*, poczem przystąpiono do rozpraw nad podaną przez PP. *Duvergier de Hauranne*, *Rouher* i *Creton* poprawką artykułu 20go ustawy, w którym proponują rozdział władzy prawodawczej na Izbę Reprezentantów i Radę starszych. P. *Lamartine* mówił przeciw wnioskowi, a *Odillon Barrot* za systematem 2ch Izb; P. *Dupin* starszy imieniem większości komisji popierał projekt jednej Izby. Po zamknięciu rozpraw i wśród mocnego zainteresowania odbytem głosowaniu, większością 530 głosów przeciw 289, odrzucono wniosek zaprowadzenia 2ch Izb; przez co Prezes uznał wszystkie inne propozycje tej treści za odrzucone. Nim rozpoczęło się posiedzenie z d. 28 z. m., różne w przyległych salach krążyły wieści. Między innemi mówiono, że urzędnik miejscowy *Pradier-Bayard*, znalazł machinę piekielną, przez którą Zgrom: Nar: mogło być w powietrze wyrzucone, a przynajmniej spalone. W samej rzeczy miano znaleść w Bibljotece podrzuconą skrzyneczkę, zawierającą materje zapalne z pewnym rodzajem prochu. W jakim celu, i jak dawno znajdowała się tam ta skrzyneczka, nie można było wiedzieć. O wpół do 1szej, Pan *Marrast* otworzył posiedzenie. Wybory PP. *Vaudoré* z departamentu *Orne*, i *Molé*, z departamentu *Gironde* zatwierdzono. Następnie artykuł 20ty ustawy ostatecznie przyjęto. Artykuł 21 oznaczający na 750 liczbę reprezentantów i artykuły 22, 23, 24, 25 i 26, tak jak były przedstawione, przyjęto. Artykuł 27 z powodu wniosku Pana *Boussi*, aby kwestję co do urzędników rozstrzygnąć przy naradach o prawach organicznych, odesłano do Komisji. Art: 28 oznaczający wybór Reprezentantów podług Departamentów w miastach okręgowych, przyjęto.— W tych czasach doniosło kilka Dzienników, jakoby rząd fran: polecił swemu Posłowi w *Neapolu* i swej marynarce, położyć koniec krokom nieprzyjacielskim między *Sycylją* i rządem neapolitań:, Monitor paryzki zarzucając niedokładność tym doniesieniom, oświadcza, że Rzeczpospolita franc: tylko w imieniu ludzkości mogła w tej okoliczności występować. Toż pismo zbija nadto wieści w Gazetach londyńskich zamieszczone, o zamiarze Ministra skarbu Rzeczypospolitej zaciągnięcia w *Londynie* pożyczki 12,000,000 f. st. (480,000,000 złp.), i dodaje że jeżeli w rzeczy samej robiono jakie kroki w tym przedmiocie, to bez wiadomości rządu, który przy obecnym stanie skarbu, ani myśli o jakiejbądź pożyczce.— Do *Paryża* przybył P. *Stenio* wysłany z *Palermo*.—Podług doniesienia Monitora, Xiężna *Mąpansje* d. 21 z. m. powiła Xczkę. — Z *Haiti* donoszą, że w skutku przedstawień ze strony *Francji* i *Anglji*, spokojność zupełnie na tej wyspie przywróconą została.— Reprezentant *Laissac*, którego wybór nie był zatwierdzony, został na nowo wybrany w *Montpellier*, otrzymawszy większość głosów; jego współzawodnikiem był X. *Genoude*, znany wydawca Dziennika *Gazette de F ance*. — *Cabet* przybył do *Hawru*.—Xżę *Kapui* z małżonką Ledy Penelopą *Smith* przybyli do *Paryża*, pod nazwiskiem Hrabiego i Hrabiny *Licola*.— Kilka bataljonów gwardji ruchomej, wyprawionych zostanie do armji alpejskiej. 15ty bataljon już wyruszył z *Paryża*.

*Hiszpanja.* — Na skutek wydanego przez Ministra skarbu okólnika o ustaniu układu między rządem hiszpańskim a bankiem Sgo Ferdynanda, akcje tegoż banku znacznie zniżyły się w cenie.

*Niemcy.*— W skutek niespokojności zaszłych w *Kolonji*, Komendanci miasta Jenerał *Kajser* i Pułkownik *Engelis*, wydali rozporządzenie, mocą którego: wszystkie stowarzyszenia polityczne zostały zwinięte; wszelkie zbieranie się tłumne na ulicach zakazane, a do właścicieli domów wydano rozkaz, aby te o godz: 10 wieczorem były zamykane. Nadto rozwiązano gwardję obywatelską (z zamiarem nowej reorganizacji); nakazano oddanie broni w 3ch godzinach; i zapowiedziano, że wszelkie opieranie się władzy, będzie sądzone przez Sąd wojenny. Zakazano w końcu drukowanie kilku gazet kolońskich.— Donoszą z *Kolonji*: 29go z. m. część wojsk wirtembergskich znowu tu przybyła z *Szleswigu*. Już u nas niewidać żadnego śladu ostatnich zaburzeń; w skutku tych wypadków, 36 osób zostało aresztowanych.— 38my pułk *pruski* piechoty przesłał adres do Senatu miasta *Frankfortu n. M.*, w którym oświadcza swą wdzięczność, za doznane gościnne przyjęcie w tej stolicy. — Z *Kassel* wyprawiono wojsko i artylerję do *Frankfortu n. M.* — W *Rödelheim* aresztowano i przeprowadzono do *Frankfortu* kilka osób podejrzanych, między innemi PP. *Körber* i *Braus*. — W Xztwach Saskich organizuje się korpus wojskowy złożony z Saxończyków i Austrjaków, nad którymi obejmie dowództwo jeden z Jenerałów austrjackich. — Wojska frankforckie które były już w *Oppenheim*, otrzymały rozkaz powrotu do *Kolonji*.

*Włochy.* — W *Medyolanie* trwa ciągle spokojność. Przybył tam 33ci pułk piechoty; na spotkanie tego pułku wyjechał Feldmarszałek *Radecki* otoczony licznym sztabem. Uważano w liczbie obecnych na tym

przeglądzie, syna Wice-Króla Arcy-Xięcia *Rajnera*, Jenerałów: *Wimpffen* i *d'Aspre*, oraz Xiążąt *Szwarzenberg*.

*Rozmaitości.*— Ciepła panujące w *Paryżu* na początku z. m. dowiodły, że przeloty ptaków zależą częstokroć od przyczyn, o których nikt nie wie. Jakoż wszystkie jaskółki opuściły w owym czasie *Paryż* i okolice, w chwili, kiedy trwała jeszcze wysoka temperatura nieustępująca Lipcowej i Sierpniowej; rzecz tem dziwniejsza, że jaskółki odlatują z *Paryża*, zwykle około jesiennego porównania dnia z nocą, a niekiedy i daleko później. Już pod koniec Sierpnia, uważano wyraźną zmianę w obyczajach jaskółek. Zbierały się w stada, a ich lot niepewny, prądający, nie miał nic podobnego do tego, jaki jest właściwy tym ptakom. 4go z. m. wszystkie znikły z *Paryża*, bez żadnej atmosferycznej przyczyny, podczas temperatury 25 stopni ciepłomierza 100-stopniowego. Nie są więc wczesne chłody, które zniewoliły jaskółki do odlotu: Czy tylko nie od cholery uciekły? (Bardzo być może. Wszędzie uważano, że podczas cholery liczba owadów nadzwyczaj się zmniejsza, owszem, wcale ich nie widać. Jaskółki, karmiące się wyłącznie owadami, mogły instynktem swym przeczuć nie samą cholerę, ale głód im grożący za zniknięciem owadów).— Tancerka Fanny *Cerrito*, przybyła do *Paryża*. Przywiozła z sobą libretto baletu, w którym mąż jej *Saint-Leon*, wystąpi zarazem jako tancerz i skrzypek. Szczególny to będzie *dyftong* choreografji i muzyki.— Oprócz statui *Gluka*, wzniesioną będzie w *Mnichowie* na placu *Odeonu*, statua Orlanda *di Lasso*, sławnego Kompozytora z wieku XVIgo; b. Król *Ludwik* łoży na to wydatek. — *Czarny zbrodniarz*. Przed sądem kryminalnym w *Berlinie* w tych dniach stawiony był młody Murzyn, który okradł swojego Pana, Posła brazylijskiego, na 2000 talarów. Sąd skazał go na 2-letnie więzienie.

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Budziszewski Jan Oby: z Sochaczewa; Czajkowska Anna Ob: z Radomia; Ciechorzewski Leo: Aptek: z Siedlec; Detko Wojc: Obyw: z Starej wsi; Ejsymont Alfred Ob: z Górki; Glinka Aloizy Ob: z Czarnowska; Jaźwiński Fr: Rad: Stanu z Chruściela; Kuksz Cyprjan Radca Konsulatu Austrjac: z Wrocławia; Lewińska Wincentyna Obyw: z Regnowa; Ożarowski Lud: Hr. z Rossji; Rudenkow Grzeg: b. Jene: z Petersburga; Starzyński Kazim: Hr. z Pietkowa. (G. P.)

## DONIESIENIA.

Onegdaj wieczorem, wychodząc z Kawiarni z domu Boka, zgubiono PORTE-MONAJE, w którym znajdowało się 57 Rubli w pół-Imperjałach, i innej monecie. Znalazca jeśli będzie tego żądał, niech zatrzyma 7 Rubli, a resztę niechaj raczy odesłać pocztą na koszt odbierającego, do Nowogieorgiewska (Modlina), pod adresem W. Newijand, Kapitana Pułku Piechoty J. C. W. W. X. Włodzimierza Alexandrowicza.

Z polecenia Dowódzcy Warszawskiego Żandarmskiego Dywizjonu, Kancelarja tegoż Dywizjonu, zawiadamia niniejszym Interesantów, że w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, w Koszarach Mirowskich, w obec delegowanych Członków, sprzedawać się będą przez publiczną licytację pozostałe po zmarłym Praporszczyku tegoż Dywizjonu Szabelnikowie, różne EFFEKTA; które więcej postępującemu po opłaceniu monetą kurs w kraju mającą, natychmiast wydane będą.

Płatnik, Sztabs-Kapitan, *Małaszkiewicz*.

Potrzebnym jest DOZORCA do Dzieci małych, mogący razem dawać początkowe lekcje muzyki, na Ukrainę. Dowiedzieć się niezwłocznie przy ulicy Nowy-świat Nr 1266, na 2m piętrze.



Przy ulicy Alexandrja w domu pod Nr 1669, są do sprzedania dwa **KONIE**, jedne z najlepszych stad rossyjskich, jeden szpakowaty rysak, a drugi kary wierzchowiec. Informację powziąść można u Stróża domu.

Rodowita Niemka, w średnim wieku, opatrzona chlubnemi świadectwami z kilku miejsc, życzy przyjąć obowiązek BONY do Dzieci, w Warszawie. Wiadomość u Rządcy domu XX. Karmelitów na Krako:-Przedm: Nr 2667 A.

Pewna OSOBA przybyła do Warszawy, życzy przyjąć obowiązek GOSPODYNI, uzdatniona do wszelkiej roboty kobiecej, umiejąca dobrze prać i gotować. Wiadomość przy ulicy Zielnej pod Nr 1431, w domu Bentkowskiego.

UMEBLOWANE małe mieszkanie, 3 POKOIKI na 1m piętrze, z Balkonem, frontowe, za 5 dukatów kwartalnie, do najęcia każdego czasu, obok Nowego-świątu, przy Nowej drodze, zaraz za Ogniową strażą, pierwsza posesja ogrodem Prater nazwana.



Wczoraj w przechodzie z ulicy Przejazd na Nowy-świat, zgubiono PUGILARES paciorkową robotą, w którym znajdowało się Rubli sr. 100, papierami 10-rublowemi, i dwa Bilety Loterji 10te części, już do kl: 3ej opłacone. Sumienny Znalazca raczy oddać pod Nr 739 A, do właścicielki Kawiarni, za nagrodą jakiej sam żądać będzie.



Dla braku miejsca, jest do sprzedania PANTALJON mahoniowy, o przeszło pół 7ej oktawy, używany, lecz w bardzo dobrym stanie będący. Wiadomość w Handlu P. Wojczyńskiego przy ulicy Wierzbowej.

Dnia 30 z. m. na ulicy Miodowej, zgubiony został ŁAŃCUCH Damski złoty, pięknej roboty, w którym ogniwka były ośmiokątne. Ktoby takowy znalazł lub posiadał o nim jakąkolwiek wiadomość, raczy zgłosić się do Zamku Królewskiego, do mieszkania Jenerała Zasa. Uprzedza się również PP. Jubilerów i Złotników, aby za przyniesieniem do nich powyższego łańcucha na sprzedaż, przerobienie lub zamianę, takowy u siebie zatrzymali i stosowną wiadomość podług powyższego wskazania udzielili. Wynagrodzenie odpowiednie każdemu zapewnia się.

Osoba płci żeńskiej, obeznana z gospodarstwem domowem wiejskiem, opatrzona świadectwami z poprzednich służb, przytem umiejąca pisać, potrzebna jest za GOSPODYNIĘ do Folwarku od Sgo Michała. Wiadomość w Kancelarji Szpitala Sgo Rocha.

Na żądanie opieki nieletniej Sukcessorki, z mocy uchwały Rady familijnej działającej, oraz upoważnienia Presidii Tryb: Cyw: tutejszego, w domu pod Nr 80, w Warsz: przy ul: Kanonja położonym, sprzedane zostaną drogą publicznej licytacji przed podpisanym Rejentem, dnia 24 Wrześ: (6 Paźdz:) r. b. o godz: 9 rano, Ruchomości do spadku po ś. p. X. Kanoniku Michale Wierzbowskim należące, jako to: Meble, Obrazy, Garderoba, i inne rzeczy, za gotowe w monecie płacić się mające pieniądze.— *Masłowski*, R.

Cztery POKOJE z Kuchnią i Drwalką, na 2m piętrze, w oficynie bocznej, są do wynajęcia każdego czasu, w domu pod Nr 565 i 6, naprzeciw byłego Arsenału, za zł. 800 rocznie.

LOKAL na 1m piętrze, składający się z 6 Pokoi z Balkonem, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Drwalni i Piwnicy, ze Stajnią i Wozownią lub bez, jest do wynajęcia od 1go Października, przy ul: Jerozolimskiej Nr 1582 D/a, w bliskości kolei żelaznej.

---

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Dziś, dla słabości JPani *Rywackiej*, zamiast Opery *Jerozolima*, dane będą: *Renegat*, *Jaki Ojciec taki Syn* i *Panorama Neapolu*.